

WOKÓŁ ZAGADNIENÍ TERMINOLOGICZNYCH W SURDOPEDAGOGICE

Rozprawy Społeczne, Nr 1 (VI), 2012

Beata Trębicka-Postrzygacz, Alicja Antas

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

Streszczenie: Problemy terminologii surdopedagogicznej istniały w większości najstarszych źródeł. W czasach współczesnych nadal brakuje zgodności w kwestii terminologii dotyczącej uszkodzeń słuchu. Sformułowania odnoszące się do tej grupy osób niepełnosprawnych były i nadal są, zatem przedmiotem sporu wśród licznych specjalistów. Terminologii dotyczącej uszkodzeń słuchu nie uporządkowały nawet encyklopedie i słowniki. Wśród dużej liczby propozycji terminologicznych za definicję najbardziej ogólną, obejmującą wszystkie osoby z uszkodzeniami słuchu, przyjęto określenie „hearing impairment”. W języku polskim oznacza to „uszkodzenie słuchu”. Pojęcie „uszkodzenie słuchu” nie wskazuje jednak na stopień utraty słuchu.

Przez ponad wiek w pedagogice specjalnej funkcjonował termin „głuchoniemy”. Określano nim osoby ze znacznym i głębokim uszkodzeniem słuchu. Przed II wojną światową zaczęto dodatkowo używać pojęcia „głuchy”. Mimo to duża liczba Polaków określa siebie nadal w języku migowym jako osoby „głuchonieme”, a nie „głuche”. Dla wielu słyszących termin „głuchy” kojarzy się z terminem „głupi”. Podobieństwo etymologiczne i brzmieniowe tych wyrazów było przyczyną powstania, propagowanego szczególnie przez osoby słyszące, kolejnego tworu językowego – „niesłyszący”. On jednak także nie jest pozbawiony wad, z uwagi na przedrostek „nie”, sugerujący już coś niedobrego, oraz ze względu na podobieństwo z terminem „niedosłyszający”. Wśród propozycji terminologicznych pojawiały się jeszcze pojęcia: „niemowa”, „inwalida słuchu”, „inwalida narządu słuchu” czy „sprawny inaczej”.

Próby rozstrzygnięcia współczesnych dylematów terminologicznych w surdopedagogice pozwalają na pewne ogólne ustalenia. Z pewnością nie ma nadal określenia, które usatysfakcjonowałyby wszystkie środowiska. Nie powinno się raczej korzystać z pojęć „niemowa”, „inwalida słuchu”, „inwalida narządu słuchu” czy „sprawny inaczej”. Posługiwać zaś należałoby się terminami: „osoba z uszkodzonym słuchem”, „osoba z zaburzeniem słuchu”, „osoba z wadą słuchu”, „osoba niesłyszająca”, „osoba słabosłyszająca”, „osoba niedosłyszająca”, „osoba ogłuchła”, „osoba funkcjonalnie słyszająca”, ale też „osoba głuchoniema”.

Słowa kluczowe: terminologia, surdopedagogika, uszkodzenie słuchu, głuchoniemy, głuchy, niesłyszający

Problematyka terminologii dotyczącej uszkodzeń słuchu była obecna w większości najstarszych źródeł. Zawierały one jednak wiele nieprecyzyjnych sformułowań odnoszących się do osób niesłyszających i nie mówiących. Określano je jako osoby „głuchonieme” lub „nieme”. Dawnej nie czyniono jakichkolwiek rozróżnień na terminy: „głuchoniemy”, „niemy”, „całkowicie głuchy od urodzenia”, „ogłuchły”, „głuchawy” (T. Adamiec, 2003, s. 240).

Obecnie wśród specjalistów w dalszym ciągu nie ma jednomyślności i zgodności, co do terminologii związanej z uszkodzeniami słuchu. Wielość propozycji terminologicznych utrudnia relacje pomiędzy przedstawicielami poszczególnych nauk, prowadząc niejednokrotnie do nieporozumień.

Nieuporządkowanie terminologii surdopedagogicznej występuje także w wielu encyklopediach i słownikach. Nawet one nie rozwiązują problemów terminologicznych, związanych również z pisownią podstawowych pojęć. W licznych definicjach można dostrzec istotne rozbieżności, nieścisłości, a czasem wręcz niedorzeczności.

Za definicję najbardziej ogólną, obejmującą wszystkie osoby z uszkodzeniami słuchu, uważa się określenie „hearing impairment”, któremu w języku polskim najbardziej odpowiada termin „**uszkodzenie słuchu**”. Prawidłowym określeniem jest wobec tego „**osoba z uszkodzonym słuchem**”. Termin

uszkodzenie słuchu nie precyzuje jednak stopnia utraty słuchu (M. Góralówna, 1998, s. 9). Pod tym pojęciem rozumiemy osobę, u której występuje uszkodzenie słuchu w stopniu lekkim, umiarkowanym, znacznym lub głębokim (B. Szczepankowski, 1997, s. 102-103). Według Międzynarodowego Biura Audiofonologii lekki ubytek wrażliwości słuchowej występuje wtedy, gdy próg wrażliwości zawarty jest pomiędzy 20 a 40 dB, (niektóre elementy mowy potocznej nie są poprawnie identyfikowane); umiarkowany ubytek wrażliwości słuchowej występuje wtedy, gdy próg wrażliwości zawarty jest pomiędzy 40 a 70 dB, (znaczna część mowy potocznej nie jest słyszana); znaczny ubytek wrażliwości słuchowej występuje wtedy, gdy próg wrażliwości zawarty jest pomiędzy 70 a 90 dB, (słyszane są tylko dźwięki mowy o dużym natężeniu); głęboki ubytek wrażliwości słuchowej występuje wtedy, gdy próg wrażliwości jest większy niż 90 dB, (mowa nie jest słyszana). W przypadku, gdy ubytek słuchu jest większy niż 90 dB, rozpatruje się ponadto możliwość odbioru tonów niskich. Oblicza się drugą średnią, biorąc pod uwagę wartości progowe dla częstotliwości 250, 500, 1000 i 2000 Hz, dzieląc otrzymaną sumę przez 4. Na tej podstawie wyróżnia się trzy stopnie głębokich upośledzeń słuchu, tj.: stopień pierwszy („grupa złota”) – ubytek mniejszy lub równy 90 dB; stopień drugi („grupa srebrna”) – ubytek zawierają-

cy się pomiędzy 90 a 100 dB; stopień trzeci („grupa brązowa”) – ubytek większy niż 100 dB (K. Krakowiak, 2006, s. 261-262).

W środowiskach medycznych, otolodzy i audiolodzy najczęściej posługują się pojęciem „głuchota” – w znaczeniu schorzenia – uzupełniając jeszcze „całkowita” lub „częściowa”. Podmiotowo używają określeń: „chory” lub „pacjent”. Osoby niesłyszące nie akceptują tych terminów, ponieważ nie uważają się za chorych z powodu uszkodzenia słuchu. W pracach specjalistycznych z medycyny występują ponadto terminy: „**upośledzenie słuchu**” i „**zaburzenie słuchu**” (H. Skarzyński, M. Mueller-Malesińska, W. Wojnarowska, 2002).

Na określenie osób z uszkodzonym narządem słuchu także od dawna obserwuje się brak ujednoczenia terminów stosowanych w pedagogice, psychologii i logopedii. W pedagogice specjalnej przez ponad sto lat posługiwano się tylko określeniem „**głuchoniemy**” w odniesieniu do osób ze znacznym i głębokim uszkodzeniem słuchu. Pojęcie „**głuchy**” pojawiło się po raz pierwszy jeszcze przed II wojną światową (N. Krakowska, 1927). Potem większość surdopedagogów czyniła próby zastąpienia terminu „głuchoniemy” terminem „głuchy”. Chociaż nie wszyscy specjaliści zgadzali w tej kwestii (K. Głogowski, 1963, s. 79-80), jednak od połowy lat pięćdziesiątych w fachowej literaturze można odnaleźć już niemal tylko pojęcie „głuchy”, dotyczące zarówno osób potrafiących, jak i nie potrafiących posługiwać się mową dźwiękową. Zasadność wyboru takiego nazewnictwa tłumaczono twierdzeniem, że każdą osobę głuchoniemą można nauczyć mówić, więc nie musi być ona niema, ale tylko głucha (K. Kirejczyk, 1957, s. 13). Autor ten podkreślał, że istnieją zarówno „głusi, jak i głuchoniemi, że pojęcie głuchoty jest pojęciem szerszym od pojęcia głuchoniemoty oraz że głuchoniemi należą do ludzi głuchych” (tamże, s. 16). Wspomniane próby usunięcia terminu „głuchoniemy” z powszechnego użycia nie powiodły się, ponieważ niewiele osób z głębokim ubytkiem słuchu jest w stanie opanować mowę na poziomie wystarczającym do komunikowania się z osobami słyszącymi (B. Szczepankowski, 2002, s. 94).

Omawiając terminy „głuchy” i „głuchoniemy”, należy podkreślić, że same osoby zainteresowane, czyli 50000 Polaków z głębokim prelingwalnym ubytkiem słuchu (tj. występującym przed rozpoczęciem procesu opanowywania mowy, czego konsekwencją są utrudnione i zakłócone akty komunikacji językowej, a także zaburzenia rozwoju języka dziecka; K. Krakowiak, 2003, s. 32), dla których język migowy jest pierwszym językiem, którym posługują się codziennie, nazywa siebie w języku migowym „głuchoniemy”, a nie „głuchy” (B. Szczepankowski, 2002, s. 108). Brzmi to trochę paradoksalnie w zestawieniu z faktem, że w najstarszych tekstach źródłowych pod pojęciem głuchoniemy rozumiano często „osobę prymitywną, pozbawioną języka, niezrozumiałą i bardzo ograniczoną w swojej intelektualnej aktywności” (T. Adamiec, 2003, s.

240). W czasach współczesnych osobom z uszkodzeniami słuchu nadal najbliższy jest historycznie najstarszy wyraz „głuchoniemy”. Sami zainteresowani chcą siebie tak nazywać, ponieważ dla nich znak migowy „głuchoniemy” jest całkiem naturalny i nie wywołuje pejoratywnych skojarzeń. Pojęcia „głuchy” i „głuchoniemy” wymyśliły osoby słyszące. Pojęcia „głuchoniemy” używają potocznie także osoby postronne, niezwiązane ze środowiskiem surdopedagogicznym, które niechętnie stosuje ten termin. Merytorycznie poprawnie jest określać tym pojęciem osoby, które nie słyszą i nie mówią (tzn. nie potrafią posługiwać się mową dźwiękową albo mówią niezrozumiale dla osób postronnych). Warto podkreślić, że mig, który bywa tłumaczony na „głuchoniemy”, nie jest znakiem ściśle odpowiadającym słowu „głuchoniemy” w języku polskim. Stanowi to problem translacji, a nie tożsamości osób z uszkodzeniami słuchu.

Dla wielu słyszących osób termin „głuchy” ma pejoratywne zabarwienie. Takie postrzeganie jest skutkiem faktu, że terminy „głuchy” i „głupi” mają wspólne pochodzenie, tzn. wywodzą się z tego samego pnia (A. Brückner, 1927, s. 145). Podobieństwo etymologiczne i brzmieniowe jest ewidentnym mankamentem wyrazu „głuchy”. Celem zapobieżenia takim negatywnym skojarzeniom, również w latach pięćdziesiątych zaproponowano kolejny twór językowy – „**niesłyszący**”. Pojęcie to jest coraz częściej i chętniej używane przez osoby słyszące. Wadą jego jest jednak to, że zaczyna się on od przedrostka „nie”, a to sugeruje już pejoratywny charakter (B. Szczepankowski, 2002, s. 95). Drugim mankamentem terminu „niesłyszący” jest podobieństwo w zapisie graficznym, a także w brzmieniu z pojęciem „niedosłyszący”. Termin niesłyszący nie jest jednak akceptowany przez wszystkich naukowców. Przywołują oni przykład wcześniejszych nieudanych prób zastąpienia terminu „głuchoniemy” terminem „głuchy”. Podkreślają przy tym, że pojęcie „niesłyszący” ma charakter próby ucieczki od pojęcia o negatywnych konotacjach, a więc następnego eufemizmu (T. Gałkowski, 1997, s. 161).

W celu ujednoczenia wszystkich pojęć dotyczących niepełnosprawności dla określenia osoby z uszkodzeniem słuchu w latach sześćdziesiątych pojawiły się następujące terminy, tj. „**inwalida słuchu**” (S. Siła-Nowicki, 1967) lub „**inwalida narządu słuchu**”. Nie uzyskały one jednak w pełni aprobaty osób z uszkodzonym narządem słuchu ani środowisk z nimi współpracujących i niemal w ogóle, poza statystykami, nie były w praktycznym użyciu (B. Szczepankowski, 1999, s. 23).

W 1993 r. Ministerstwo Edukacji Narodowej wydało zarządzenie w sprawie kształcenia specjalnego (Dz. Urz. MEN, 1993 r., nr 9, poz. 36), wprowadzając oficjalnie pojęcia „niesłyszący” i „słabosłyszący” w miejsce dotychczasowych, tj. „głuchy” i „niedosłyszący”. Skutkiem tego zarządzenia liczne szkoły dla osób z wadą słuchu zmieniły swoje nazwy. Do wytycznych rządowego dokumentu nie zastosowała

się tylko jedna placówka – Instytut Głuchoniemych w Warszawie. Jego nazwa pozostała niezmienną od chwili powstania szkoły w 1817 r. do dziś.

Dla nazwania osób z uszkodzeniem słuchu w stopniu znacznym i głębokim – oprócz wymienionych wcześniej – stosuje się czasem w mowie potocznej terminu „**niemowa**”. Wyrażają się tak na ogół ludzie niewykształceni.

W ostatnich latach nasila się tendencja do zamiennego używania terminu „**niestyszający**” i „**głuchy**”. W kwestiach tych nadal panuje jednak duża dowolność (B. Szczepankowski, 1999, s. 27). Termin „**głuchy**” nabrał tak szerokiego znaczenia, że często używa się go dla określenia każdej osoby z uszkodzeniem słuchu w stopniu znacznym i głębokim, niezależnie od tego czy dana osoba mówi czy też nie oraz kiedy nastąpiła utrata słuchu (B. Szczepankowski, 1997, s. 110).

Zdefiniowania wymaga także pojęcie „**ogłuchły**”. Używa się go dla określenia osób, które kiedyś słyszały i mówiły, a słuch utraciły będąc osobami mówiącymi. Oznacza to, że osoby te nie znają zwykle języka migowego, a utożsamiają się ze środowiskiem ludzi słyszących. W literaturze nazywa się ich czasem „**późno ogłuchłymi**” (B. Szczepankowski, 1997, s. 112).

Pojęcia: „**niestyszający**”, „**głuchy**”, „**głuchoniemy**” i „**ogłuchły**” nie obejmują jednak – jak nieprawidłowo informują o tym słowniki i encyklopedie – osób z uszkodzeniami słuchu w stopniu lekkim i umiarkowanym. Osoby te powinno nazywać się pojęciami „**słabosłyszający**” i „**niedosłyszający**”.

Z uwagi na fakt, że osoby z uszkodzeniem słuchu w stopniu lekkim na tyle dobrze i samodzielnie funkcjonują w społeczeństwie, nie ma konieczności tworzenia dla nich odrębnego pojęcia. Można nazywać je „**osobami lekko niedosłyszającymi**” (B. Szczepankowski, 2002, s. 99-100).

Oddzielnym zagadnieniem jest użycie terminologii w odniesieniu do osób z jednoczesnym uszkodzeniem zmysłu słuchu i wzroku. W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych funkcjonowało określenie „**głucho-ciemny**” (pisane zarówno z łącznikiem, jak i bez niego). Termin ten nie jest jednak akceptowany przez środowisko osób z uszkodzonym słuchem i wzrokiem. W latach siedemdziesiątych pojawiło się pojęcie „**głuchoniewidomy**” (pisane łącznie w literaturze specjalistycznej) (B. Szczepankowski, 1999, s. 23-24). Tego pojęcia używa się w pedagogice od wielu lat, podobnie jak terminu „**głuchoślepoty**” (B. Szczepankowski, 2002, s. 97).

Dodatkowych wyjaśnień wymaga pisownia dwóch pojęć: „**słabosłyszający**” i „**głuchoniewidomy**”. Wyrazem „**słabosłyszający**” określa się zwykle osobę z uszkodzeniem słuchu w stopniu umiarkowanym. Z uwagi na to, że pierwszy człon tego wyrazu jest przysłówkiem, powinno się go, zgodnie z formalnymi zasadami pisowni polskiej, pisać rozłącznie, czyli „**słabo słyszający**”. Można jednak przyjąć pisownię łączną, ponieważ wyrażenia scalone znaczeniowo nabierają charakteru zrostów, interpretuje się jako

jednolite wyrazy, utrwalone w mowie potocznej (tamże, s. 96). Pisownia łączna tego wyrazu, pełniącej funkcję rzeczownika, uzyskała aprobatę przewodniczącego Rady Języka Polskiego (W. Pisarek, 1998), dlatego też należałoby ów zapis łączny uznać za poprawny i obowiązujący (E. Polański, 2003).

Wyraz „**głuchoniewidomy**”, mimo, że składa się z przymiotników, przyjmuje funkcję rzeczownika, określając osobę z uszkodzonym słuchem i wzrokiem równocześnie. Z tego powodu powinien być pisany łącznie i bez łącznika w środku, podobnie jak „**głuchoniemy**”. W literaturze specjalistycznej można spotykać taką właśnie pisownię (M. Cabała, G. Kozłowski, 1988). Taką formę zapisu przyjęło też stowarzyszenie pozarządowe o nazwie „**Towarzystwo Pomocy Głuchoniewidomym**” (B. Szczepankowski, 1997, s. 111).

* * *

Zmiany w opiece medycznej i logopedycznej wymogły konieczność pojawienia się także innych terminów na określenie osoby z uszkodzonym narządem słuchu. Z logopedycznego punktu widzenia tradycyjnie wykorzystywany w pedagogice specjalnej podział osób z uszkodzeniami słuchu na słabosłyszających (niedosłyszających) i niestyszających (głuchych) nie zawsze jest już teraz wystarczający. Podział na te dwie grupy powinien być jeszcze rozszerzony, gdyż zastosowanie aparatów słuchowych spowodowało, że wiele osób z nich korzystających, którzy jeszcze w niedawnej przeszłości byliby nazwani niestyszającymi, obecnie można nazwać w znacznym stopniu słyszącymi (K. Krakowiak, 2003, s. 36). Za powyższym rozwiązaniem przemawiają ponadto zwiększające się możliwości wychowania słuchowego, wynikające z kolei z uznania znaczenia poziomu rozwoju słuchu w okresie niemowlęcym, a także różne formy wychowania integracyjnego, stały postęp w doskonaleniu aparatury diagnostycznej i technika wszczepów ślimakowych (B. Hoffmann, 2001, s. 29-30).

Istnieją różne sposoby podziału uszkodzeń słuchu na podstawie wyników badań audiologicznych. Najważniejszymi kryteriami podziału są: lokalizacja uszkodzenia (przewodzeniowa lub odbiorcza); przyczyna uszkodzenia; stopień ograniczenia wrażliwości słuchowej (stopień ubytku słuchu); czas, kiedy nastąpiło uszkodzenie (K. Krakowiak, 2006, s. 259). Niektórzy ponadto biorą pod uwagę preferowany sposób porozumiewania się oraz ogólny poziom rozwoju psychofizycznego (G. Gunia, 2006, s. 26). Szczególnie ważne jest określenie czasu, w którym nastąpiło uszkodzenie, gdyż nawet bardzo krótki czas sprawnego działania słuchu umożliwia dziecku zdobyć pewne doświadczenie, które może okazać się pomocne w kształtowaniu się wyobrażeń i pojęć dotyczących dźwięków mowy. Z punktu widzenia psycholingwistyki rozwojowej, gdzie bierze się pod uwagę wzajemną relację między rozwojem mowy

a czasem, w którym nastąpiło uszkodzenie słuchu, można wyróżnić trzy typy uszkodzeń, tj. postlingwalne (po opanowaniu mowy), perilingwalne (w trakcie jej rozwoju) i prelingwalne (przed rozpoczęciem procesu opanowywania mowy). Ponieważ jednak proces opanowywania języka i uczenia się mowy ma charakter stadialny, powyższy podział okazuje się niewystarczający, wymaga większej precyzji. Każde z wymienionych wyżej uszkodzeń można dookreślić, bowiem jako **wczesne** lub **późne** (K. Krakowiak, 2006, s. 267-270).

Aktualna typologia pedagogiczna uszkodzeń słuchu i osób nimi dotkniętych uwzględnia funkcjonowanie językowe w sferze percepcji i recepcji mowy. Na jej podstawie wyodrębnić można cztery główne grupy osób z uszkodzeniami słuchu. Są to osoby: „**funkcjonalnie słyszące**”, „**niedosłyszające**”, „**słabosłyszające**” oraz „**funkcjonalnie niesłyszające (głuche)**” (K. Krakowiak, 2003, s. 36). Osoby funkcjonalnie słyszające z użyciem aparatu słuchowego słyszą w sposób umożliwiający precyzyjne rozpoznawanie sygnałów mowy, niezależnie od stopnia uszkodzenia słuchu ustalonego audiometrycznie. Te osoby mogą odbierać wypowiedzi ustne drogą słuchową, nie korzystając z innych zmysłów. Druga grupa osób z wadami słuchu – osoby niedosłyszające – bez względu na stopień uszkodzenia słuchu wyznaczonego badaniem audiometrycznym, w odbiorze informacji przekazywanych drogą ustną, preferuje kanał słuchowy. Te osoby wykorzystują wzrok i percepcję wibracji tylko pomocniczo. Mowa rozwija się u nich spontanicznie, choć z istotnymi opóźnieniami. Systematyczna pomoc logopedyczna powinna być zapewniona tym osobom jak najwcześniej. Kolejna grupa to osoby słabosłyszające, czyli takie, u których w odbiorze ustnych informacji przeważa percepcja wzrokowa nad słuchową. Osobom tym powinna być zapewniona opieka surdologopedyczna i surdopedagogiczna. Osoby funkcjonalnie niesłyszające zaś nie wykorzystują zmysłu słuchu w aktach porozumiewania się językowego (K. Krakowiak, 2003, s. 36). Im także niezbędna jest intensywna pomoc terapeutyczna. W praktyce za osoby trwale niesłyszające („głuche”) można uznać tylko część osób z głębokim ubytkiem wrażliwości słuchowej drugiego i trzeciego stopnia. Wobec tych osób możliwe jest, bowiem zastosowanie wszczepu ślimakowego. Jeśli człowiek nauczy się percepcji impulsów elektrycznych, to może być w stanie odróżniać i rozpoznawać niektóre dźwięki. Zdolność tę można próbować wykorzystywać w porozumiewaniu się językowym, w efekcie, czego osoby korzystające z implantów ślimakowych można uznać za słabosłyszające (K. Krakowiak, 2006, s. 266).

Na podstawie kryteriów audiologicznych i psycholingwistycznych, uwzględniając różne aspekty niepełnosprawności słuchowej, w każdej grupie osób z uszkodzeniami słuchu można wyróżnić jeszcze podgrupy. W obrębie grupy pierwszej mieszczą się **osoby z nieznacznym obniżeniem sprawności słyszenia** oraz **osoby z lekkim obniżeniem**

sprawności słyszenia. W grupie drugiej znajdują się **niedosłyszający, czyli osoby z umiarkowanym obniżeniem sprawności słyszenia**, w grupie trzeciej – **słabosłyszający, czyli osoby ze znacznym obniżeniem sprawności słyszenia**, a w grupie czwartej – **niesłyszający, czyli osoby, które nie korzystają ze słuchu w komunikowaniu się językowym (funkcjonalnie głuche)** (K. Krakowiak, 2006, s. 272-282).

Powyższy podział może okazać się pomocny w ustaleniu diagnozy i typologii, szczególnie dotyczącej małych dzieci, u których zdolność słyszenia dźwięków mowy podlega dynamicznym zmianom rozwojowym. Korzystając z tych terminów, można określać stan aktualny, często tylko przejściowy, który po pewnym czasie może się zmienić w wyniku objęcia opieką i specjalistycznym oddziaływaniem rehabilitacyjnym (tamże).

Pedagogiczna typologia uszkodzeń słuchu i osób nimi dotkniętych pozwala zaliczyć badaną osobę do grupy określonej w kategoriach audiologicznych, psycholingwistycznych i logopedycznych. Miejsce badanej osoby na wykresie należy ustalać wielokrotnie. Na początku na podstawie wyniku wstępnego badania audiologicznego, przed zastosowaniem protezy i wychowaniem słuchowym; później po rehabilitacji na podstawie wyniku badania wrażliwości słuchowej z zastosowaniem aparatu słuchowego, a w dalszej kolejności – po następnym etapie pracy rehabilitacyjnej i edukacyjnej. Zastosowanie tej typologii skutkuje wyróżnieniem wśród wszystkich osób z uszkodzeniami słuchu co najmniej 107 grup. Każda z nich wymaga indywidualnego podejścia w rehabilitacji i edukacji (K. Krakowiak, 2006, s. 282-287).

* * *

Próbując podsumować i uporządkować kwestie podstawowej terminologii w surdopedagogice, trzeba podkreślić, że spośród istniejących obecnie terminów dla określenia osoby z uszkodzonym słuchem w stopniu znacznym lub głębokim, żaden nie wszedł do powszechnego obiegu, żaden również nie jest jednakowo akceptowany przez wszystkie środowiska.

Prawie każdy termin ma swoje zalety, ale także wady. Niewątpliwą zaletą np. terminu „niesłyszający” jest to, że obejmuje on aż trzy pojęcia, tj. „głuchy”, „głuchoniemy” i „ogłuchły”. Oznacza on osobę z uszkodzonym narządem słuchu w stopniu znacznym lub głębokim, bez względu na to, w jakim wieku straciła ona słuch (lub urodziła się z wadą słuchu) i czy posługuje się mową dźwiękową” (B. Szczepankowski, 2002, s. 111). Z jednej strony pojęcie to jest nieprecyzyjne, zbyt ogólne, ale z drugiej strony – właśnie z uwagi na szerokie znaczenie – pomaga uniknąć wielu błędów, szczególnie wtedy, gdy nie ma się większej orientacji w temacie uszkodzeń słuchu lub, gdy po prostu bardziej szczegółowa

wiedza nie jest w danej chwili potrzebna (B. Trębicka-Postrzygacz, 2011a).

Podstawowa terminologia w surdopedagogice nadal nie jest dla wszystkich jednoznaczna. Na pewno można zrezygnować z pojęć: „niemowa”, „inwalida słuchu”, „inwalida narządu słuchu” czy „sprawny inaczej”. W zależności głównie od tego, jak uszkodzenie słuchu wpływa lub wpłynęło na rozwój (lub zachowanie) języka i mowy, czy też wystąpiło w okresie prelingwalnym, korzystać należałoby z terminów: „osoba z uszkodzonym słuchem”, „osoba z zaburzeniem słuchu”, „osoba z wadą słuchu”, „osoba niesłysząca”, „osoba słabosłysząca”, „osoba niedosłysząca”, „osoba ogłuchła”, „osoba funkcjonalnie słysząca”. Niezależnie od różnych kryteriów i typologii termin „osoba głuchoniema” także zasługuje na swoje miejsce w literaturze specjalistycznej, gdyż tak siebie określają osoby z głębokim prelingwalnym ubytkiem słuchu i nie należy im odbierać tego prawa, a nie mogą tego uczynić zwłaszcza osoby słyszące.

Warto na koniec wspomnieć, że w kształtowaniu się języka surdopedagogów ważną rolę odegrała kwestia praw człowieka. Ponadto miał swój wkład personalizm. Właściwsze podejście do problemów osób z uszkodzonym narządem słuchu zaczęło dokonywać się dopiero w II połowie XX wieku, począwszy od 1948 r., od uchwalenia Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Był to pierwszy istotny dokument międzynarodowy, który stanowił podwaliny późniejszych działań na rzecz osób niepełnosprawnych. Działanie te cechowały się coraz to bardziej podmiotowym traktowaniem osób z wadą słuchu i tworzeniem im coraz to lepszych warunków do równoprawnego funkcjonowania w społeczeństwie. Podejście tego rodzaju było, zatem konsekwencją pierwszych międzynarodowych uregulowań prawnych dotyczących społecznego funkcjonowania osób z niepełnosprawnościami (B. Trębicka-Postrzygacz, 2011, s. 590).

Punktem wyjścia dla specjalistów, tak teoretyków, jak i praktyków, pracujących z osobami z uszkodzonym narządem słuchu, powinno być „zawsze dostrzeżenie w nich osoby, bytu istotowo nieodmiennego od innych ludzi” (D. Zielińska-Dryl, 2006, s. 49). „Dopiero opierając się na takiej wrażliwości na człowieka, jakiej uczy personalizm chrześcijański, tworzyć i głosić można tezy dotyczące szczególnych zagadnień surdopedagogiki” (tamże, s. 49), w tym terminologii dotyczącej uszkodzeń słuchu. Zgodnie z założeniem personalizmu dziecko niesłyszące jest, bowiem „osobą godną afirmacji i troski bez względu na stopień uszkodzenia narządu słuchu i poziom wyników jego rehabilitacji, bez względu na brak lub wadliwość mowy, bez względu na sposób komunikowania się z otoczeniem. Jego godność, a nie jakakolwiek inna cecha lub cel, stanowi wystarczająco

jący motyw troski rodziców i pedagogów o właściwe warunki jego życia, rozwoju i wychowania” (K. Krakowiak, 2006, s. 65).

Literatura:

1. Adamiec T. (2003), *Głuchoniemi i świadectwa życia do końca XVIII wieku – przegląd problematyki*. W: Świdziński M., Gałkowski T., (red.), *Studia nad kompetencją językową i komunikacją niesłyszących*, Uniwersytet Warszawski i in., Warszawa.
2. Brückner A. (1927), *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Krakowska Spółka Wydawnicza, Kraków.
3. Cabała M., Kozłowski G. (1988), *Rehabilitacja głuchoniewidomych*. Polski Związek Niewidomych, Warszawa.
4. Gałkowski T. (1997), *Nowe podejście do niepełnosprawności. Uporządkowania terminologiczne*. „Audiofonologia”, Tom X.
5. Głogowski K. (1963), *W obronie głuchoniemego, jego nazwy i mowy migowej*, W: Skrocki Z., (red.), *Rehabilitacja głuchych*. PZWL, Warszawa.
6. Góralówna M. (1998), *Ocena utraty słuchu różnymi metodami pomiarowymi*. W: Eckert U., (red.), *Wybrane zagadnienia z surdopedagogiki*, Wydawnictwo WSPS, Warszawa.
7. Gunia G. (2006), *Terapia logopedyczna dzieci z zaburzeniami słuchu i mowy. Wybrane problemy teorii i praktyki surdologopedycznej*. Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
8. Hoffman B. (2001), *Surdopedagogika w teorii i praktyce*. Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, Warszawa.
9. Kirejczyk K. (1957), *Głusi*. PZWS, Warszawa.
10. Krakowiak K. (2006), *Kim jest moje niesłyszące dziecko?* W: Krakowiak K., Dziurda-Multan A., (red.), *„Nie głos, ale słowo...” Przekraczanie barier w wychowaniu osób z uszkodzeniami słuchu*, Wydawnictwo KUL, Lublin.
11. Krakowiak K. (2006), *Pedagogiczna typologia uszkodzeń słuchu i osób nimi dotkniętych*. W: Krakowiak K., Dziurda-Multan A., (red.), *„Nie głos, ale słowo...” Przekraczanie barier w wychowaniu osób z uszkodzeniami słuchu*, Wydawnictwo KUL, Lublin.
12. Krakowiak K. (2003), *Szkice o wychowaniu dzieci z uszkodzeniami słuchu*. Oficyna Wydawnicza Fundacji Uniwersyteckiej w Stalowej Woli, Stalowa Wola.
13. Krakowska N. (1927), *Rozwój słuchu u głuchych i głuchoniemych*, „Nauczyciel Głuchoniemych i Ociemniałych”, Numer 1.
14. Opinia przewodniczącego Rady Języka Polskiego przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk prof. Walerego Pisarka w przedmiotowej sprawie, wyrażona w piśmie z dnia 6 stycznia 1998 r., l.dz.23/WP/98 adresowanym do mgr. Andrzeja Urmańskiego, dyrektora Ośrodka Szkolno-Wy-

- chowawczego dla Dzieci Słabowidzących im. dr Zofii Galewskiej w Warszawie.
15. Plutecka K. (2006), *Kompetencje zawodowe surdopedagoga z wadą słuchu*. Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
 16. Polański E. (2003), *Wielki słownik ortograficzny PWN z zasadami pisowni i interpunkcji*, Warszawa.
 17. Siła-Nowicki S. (1967), *Wpływ środowiska na kształtowanie osobowości, mowy, myślenia i rehabilitacji inwalidów słuchu*. „Biuletyn Zakładu Badawczego ZSI”, Numer 3(33).
 18. Skarżyński H., Mueller-Malesińska M., Wojnarowska W. (2002), *Klasyfikacja zaburzeń słuchu*. „Logopedia”, Numer 28.
 19. Szczepankowski B. (1999), *Niestyszący- głusi - głuchoniemi. Wyrównywanie szans*. WSiP, Warszawa.
 20. Szczepankowski B. (2002), *Problemy terminologiczne w surdopedagogice*. In: Pańczyk J., (ed.), *Forum pedagogów specjalnych XXI wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
 21. Szczepankowski B. (1997), *W obronie głuchoniemego. Rozważania nad terminologią*. „Problemy Rehabilitacji Społecznej i Zawodowej”, Numer 1 (151).
 22. Trębicka-Postrzygacz B. (2011), *Postawy wobec osób niesłyszących – implikacje pedagogiczne i filozoficzne*. W: Jarmoch E. i Kunikowski J., (red.), *Filozofia życia. W poszukiwaniu mądrości, piękna i dobra. Tom I. Księga Jubileuszowa Profesora Ryszarda Rośy w 70. rocznicę urodzin*, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Drohiczyńskie Towarzystwo Naukowe, Polskie Towarzystwo Filozoficzne – Oddział w Siedlcach, Siedlce-Drohiczyn.
 23. Trębicka-Postrzygacz B. (2011a), *Szkoły dla dzieci niesłyszących na ziemiach polskich w latach 1817-1914*, Wydawnictwo TN KUL, Lublin.
 24. Zarządzenie nr 29 Ministra Edukacji Narodowej z dnia 4 października 1993 r. w sprawie zasad organizacji opieki nad uczniami niepełnosprawnymi, ich kształcenia w ogólnodostępnych i integracyjnych przedszkolach, szkołach i placówkach oraz organizacji kształcenia specjalnego (Dz. Urz. MEN, 1993 r., nr 9, poz. 36).
 25. Zielińska-Dryl D. (2006), *Osoba niesłysząca jako wyzwanie*. W: Krakowiak K., Dziurda-Multan A., (red.), *„Nie głos, ale słowo...” Przekraczanie barier w wychowaniu osób z uszkodzeniami słuchu*, Wydawnictwo KUL, Lublin.

ON TERMINOLOGICAL ISSUES IN THE EDUCATION OF THE HEARING-IMPAIRED

Social Dissertations, Issue 1 (VI), 2012

Beata Trębicka-Postrzygacz, Alicja Antas

Siedlce University of Natural Sciences and Humanities

Summary: The terminological issues in the education of the hearing-impaired existed in the majority of the oldest sources. In modern times there is still a lack of conformity in the terminology of hearing impairments. Therefore the formulations related to this group of disabled persons were, and still are, the subject of dispute among the many specialists. The terminology concerning hearing loss has not even been organised by encyclopedias and dictionaries. Among the large number of terminological definitions, the most comprehensive, to have been adopted, covering all persons with hearing impairments, is the term "hearing impairment". In Polish it is "uszkodzenie słuchu". The term "hearing impairment" does not indicate, however, the degree of hearing loss.

The term "deaf-mute" functioned in special pedagogy for more than a century. It defined persons with severe and profound hearing loss. Before World War II the term "deaf" started to be in use additionally. Nevertheless, a significant number of Poles still describe themselves in sign language as being "deaf-mute", and not "deaf". For many hearing persons in Poland the term "głuchy" (deaf) is associated with the term "głupi" (stupid). The etymological and phonetic similarity of these words was the cause of the occurrence, promoted especially by hearing persons, of another creature of language form – "niesłyszący" (non-hearing). However, it is also not without flaws, given that the prefix "non" already suggests something negative, and because of the similarity with the term "niedosłyszący" (hard of hearing). Among the proposed terminology there have also appeared the terms "niemowa" (dumb), "inwalida słuchu" (person with hearing-related disability), "inwalida narządu słuchu" (person with auditory system-related disability) and "sprawny inaczej" (otherwise functional).

Attempts to resolve the dilemmas of contemporary terminology in the education of the hearing-impaired allow some general findings. Certainly, there is still no term that would satisfy all environments. The terms "niemowa" (dumb), "inwalida słuchu" (person with hearing-related disability), "inwalida narządu słuchu" (person with auditory system-related disability) or "sprawny inaczej" (otherwise functional) should rather not be used. It would be more proper to use the following terms: "osoba z uszkodzonym słuchem" (person with impaired hearing), "osoba z zaburzeniem słuchu" (person with hearing disorder/dysfunction), "osoba z wadą słuchu" (person with hearing defect), "osoba niesłysząca" (non-hearing person), "osoba słabosłysząca" (person with difficulty hearing), "osoba niedosłysząca" (hard-of-hearing person), "osoba ogłuchła" (person with acquired hearing impairment), "osoba funkcjonalnie słysząca" (person with functional hearing), but also "osoba głuchoniema" (a deaf-mute person).

Key words: terminology, education of the hearing-impaired, surdopedagogika, hearing impairment, deaf-mute, deaf, non-hearing

The terminological issues related to hearing impairment can be traced back to the majority of the oldest sources. These publications, however, proved vague in the content related to the deaf and the mute. They were referred to either as "deaf-mutes" or "mutes". In the past, no distinction was drawn between the terms such as "deaf-mute", "mute", "born profoundly deaf", "hard of hearing" (T. Adamiec, 2003, p. 240)

Currently, there is no consensus among the professionals as to the terminology related to hearing impairment. The abundance of terminological recommendations hampers cross-field cooperation, often being the source of misunderstandings.

Many encyclopedias and dictionaries also fail to provide a coherent picture of the terminology related to the education of the hearing-impaired. Moreover, even these fail to solve the terminological problems connected with the spelling of basic terms. Numerous definitions are marked by significant inconsistencies, incoherence or sometimes even absurdities.

The term that is considered to be the most general and inclusive of all hearing disorders is "hear-

ing impairment" (the closest corresponding term in Polish is "**uszkodzenie słuchu**"). Therefore, the appropriate designation is "**osoba z uszkodzonym słuchem**" (a person with hearing impairment). However, the term *hearing impairment* does not specify the degree of hearing loss (M. Góralówna, 1998, p.9). The term refers to a person with a mild, moderate, severe or profound hearing loss (B. Szczepankowski, 1997, p. 102-103). According to the International Office for Audiophonology, mild hearing impairment is when a person's sensitivity threshold is between 20 and 40dB (some elements of everyday speech are not accurately identified); moderate impairment of hearing sensitivity is when the sensitivity threshold ranges from 40 to 70 dB (the majority of everyday speech is not heard); severe hearing impairment is when the sensitivity threshold is contained between 70 and 90 dB (only high-frequency speech is perceptible); while profound impairment of hearing sensitivity is when the threshold is over 90 dB (speech is inaudible to the person). In cases when hearing impairment exceeds 90 dB, the tests involve also the capacity for low-tone perception. A second average is calculated, taking into consideration threshold val-

ues for the frequencies of 250, 500, 1000 and 2000 Hz, and dividing the resultant number by 4. This allows us to distinguish three types of profound hearing impairment, i.e. the first type ("gold threshold") ≤ 90 dB; the second type ("silver threshold") 90 -100 dB; the third type ("brown threshold") > 100 dB (K. Krakowiak, 2006, p. 261-262).

In medical circles, otologists and audiologists tend to use the term "deafness" - meaning a disorder - accompanied by the terms "total" or "partial". In respect of the person affected the terms "person suffering with" or "patient" are used. Deaf people do not agree to such terminology as they do not consider themselves to be sick due to their hearing impairment. In specialist medical literature the terms "**upośledzenie słuchu**" (hearing deficiency) and "**zaburzenie słuchu**" (hearing disorder/dysfunction) can also be encountered (H. Skarżyński, M. Mueller-Malesińska, W. Wojnarowska, 2002).

The terminology for describing people with hearing deficiency has long lacked standardisation in pedagogy, psychology and speech therapy. For over one hundred years special education has used the single term "**głuchoniemy**" (deaf-mute) in respect of people with either severe or profound hearing impairment. The term "**głuchy**" (deaf) had already appeared for the first time before the Second World War (N. Krakowska, 1927). Later on, the majority of teachers of the deaf made attempts towards replacing the term "deaf-mute" with "deaf". Despite the fact that there was no unanimous agreement in this respect (K. Głogowski, 1963, p. 79-80), from the mid-1950's studies on the subject used almost always the term "deaf", both with regard to people capable and incapable of using speech. The rationale behind deciding on upon such terminology has been justified by claiming that any deaf-mute person can be taught to speak so that he/she is no longer mute but only deaf (K. Kirejczyk, 1957, p. 13). Kirejczyk stresses that there are both "deaf, and deaf-mute persons, and the definition of deafness is broader than that of deaf-muteness, and the deaf-mute are also deaf" (ibid. p. 16). The above-mentioned attempts towards disposing of the term "deaf-mute" from common use were not successful, as few people with profound hearing loss can master speech to a degree suitable for communicating with persons with no hearing disorder (B. Szczepankowski, 2002, p. 94).

While discussing the terms "deaf" and "deaf-mute" it should be noted that the affected persons themselves, that is over 50,000 Poles with profound pre-lingual hearing loss (sustained prior to the acquisition of spoken language and resulting in impaired or limited ability to engage in language-based communication, and interference with a child's language development; K. Krakowiak, 2003, p. 32), for whom sign language is their first language, and which they use on a daily basis, refer to themselves in sign language as "deaf-mute", not "deaf" (B. Szczepankowski, 2002, p. 108). It may sound a little paradoxical when confronted with the fact that in the earliest texts on

the subject the term *deaf-mute* used to frequently denote "a primitive person, lacking in language skills, incomprehensible, and profoundly limited in his/her intellectual activity" (T. Adamiec, 2003, p. 240). In contemporary times, people with hearing disorders tend to incline towards the oldest expression - in terms of historic origin - namely "deaf-mute". The parties were thinking of themselves, preferring to use it for self-reference, because for them the sign for "deaf-mute" is completely natural and does not call up negative associations. The terms "deaf" and "deaf-mute" are both produced by people with unimpaired hearing capacity, while the term "deaf-mute" is used also informally by third parties, from outside the deaf-education circle, which is opposed to applying it. In content terms it is correct to use the term to describe people who can neither hear nor speak (i.e. they are incapable of speech or they are incomprehensible to other people). It should be noted that the sign which is translated as "deaf-mute", does not fully correspond to the word "deaf-mute" in Polish. It is a translation issue, not a question of the hearing-impaired people's identity.

For many people with unimpaired hearing the term "deaf" has negative connotations. Such a reaction stems from the fact that the terms "deaf" ("głuchy") and "stupid" ("głupi") have a common origin in Polish, i.e. share a common original root (A. Brückner, 1927, p. 145). This likeness in terms of etymology and pronunciation is an evident drawback of the word "deaf". In order to avoid such negative associations, the 1950's produced another linguistic representation - "**niesłyszący**" (non-hearing). This term is increasingly often and readily employed by people with unimpaired hearing. The drawback of such a word is, however, that it starts with the prefix "nie" (non), thus suggesting negative characteristics (B. Szczepankowski, 2002, p. 95). Another drawback of the term "niesłyszący" (non-hearing) is its resemblance to "niedosłyszący" (hard of hearing) in terms of spelling and pronunciation. However, the phrase "niesłyszący" (non-hearing) is not accepted by all researchers. They recall the example of earlier failures in the attempts to replace "głuchoniemy" (deaf-mute) with "głuchy" (deaf). Also, they highlight the fact that the notion of "niesłyszący" (non-hearing) is an attempt towards escaping from negative connotations, hence coming down to nothing else than another euphemism (T. Gałkowski, 1997, p. 161).

With a view to standardising the bulk of terminology relating to disability, some new terms emerged in the 1960's to describe persons with hearing impairment. These include "**inwalida słuchu**" (person with hearing-related disability) (S. Siła-Nowicki, 1967) and "**inwalida narządu słuchu**" (a person with auditory-system-related disability). These did not, however, manage to find favour with people experiencing auditory-system disorders, nor with related groups, barely gaining any approval whatsoever and being virtually non-existent in practical usage, except for statistics (B. Szczepankowski, 1999, p. 23).

In 1993 the Ministry of National Education (MEN) issued a Regulation on Special Education (Official Journal of MEN of 1993, No 9, item 36), thus introducing to official usage the terms "niesłyszący" (non-hearing) and "słabosłyszący" (with difficulty hearing) in place of that previously used, i.e. "głuchy" (deaf) and "niedosłyszający" (hard of hearing). As a consequence, many schools for people with hearing problems changed their names. Only one establishment did not comply with the guidelines stipulated in the Regulation, namely Instytut Głuchoniemych w Warszawie (the Institute for the Deaf-Mute in Warsaw). Its name has remained unchanged from the date the school was created in 1817 through to present times.

In reference to people with severe or profound hearing impairment, apart from those mentioned earlier, the term "**niemowa**" (dumb) is sometimes used in colloquial speech. This is generally confined to non-educated people.

Recent years have brought an intensification in the trend to use the terms "niesłyszący" (non-hearing) and "głuchy" (deaf) interchangeably. There is fairly considerable flexibility in this respect (B. Szczepankowski, 1999, p. 27). The phrase "głuchy" (deaf) has broadened the scope of its meaning to such an extent as to be frequently used to encompass any person with severe or profound hearing impairment, regardless of the fact of whether such person can speak or not, or when the loss of hearing occurred (B. Szczepankowski, 1997, p. 110).

The phrase "**ogłuchły**" (a person with acquired deafness) also calls for adequate definition. It is used for persons who have once been capable of hearing and speaking but have lost their hearing ability. It means that in most cases they are unfamiliar with the sign language and identify themselves with the group of those capable of hearing. In specialist writing they are sometimes referred to as "**późno ogłuchli**" (people with late-acquired deafness) (B. Szczepankowski, 1997, p. 112).

However, terms such as "niesłyszący" (non-hearing), "głuchy" (deaf), "głuchoniemy" (deaf-mute) and "ogłuchły" (a person with acquired deafness) do not – contrary to what has been claimed in dictionaries and encyclopaedias – cover people with mild and moderate hearing impairment, as such persons should be referred to as "słabosłyszący" (with difficulty hearing) or "niedosłyszający" (hard of hearing).

Due to the fact that people with mild hearing impairment tend to be so successful and independent as regards their social interactions, there is no need to coin a separate term. They can be termed "**osoby lekko niedosłyszające**" (slightly hard of hearing) (B. Szczepankowski, 2002, p. 99-100).

The use of terminology in relation to people with simultaneous hearing and vision impairment forms a separate issue. In the 1950's and 1960's the expression "**głucho-ciemny**" (deaf-dark) – spelt with or without a hyphen – was in place. The term has not been accepted by the community of the hear-

ing- and vision-impaired. The 1970's saw the emergence of a phrase "**głuchoniewidomy**" (deafblind) – written as a one word in specialist writing. (B. Szczepankowski, 1999, p. 23-24). The term has long been used in education, similarly to "głucho ślepotą" (deafblindness) (B. Szczepankowski, 2002, p. 97).

Moreover, the spelling of "słabosłyszący" (with difficulty hearing) and "głuchoniewidomy" (deafblind) calls for additional clarification. The word "słabosłyszący" (with difficulty hearing) is used chiefly for denoting persons with moderate hearing impairment. Since the first element of the word is an adverb, it should – according to the formal principles of Polish spelling – be written separately, i.e. as "słabo słyszający". Joined spelling is acceptable, though, as phrases with consolidated meanings can be characterised as compounds, which are interpreted as uniform words, fixed in everyday speech (ibid. p. 96). Such joined spelling of this word functioning as a noun has been approved by the Chairman of the Council for the Polish Language (W. Pisarek, 1998), and should be consequently regarded as correct and valid (E. Polański, 2003).

The word "głuchoniewidomy" (deafblind), despite being formed by two adjectives, assumes the role of a noun, while describing persons with both hearing and vision impairment. Therefore, it should be spelt jointly and without being divided by a hyphen, like "głuchoniemy" (deaf-mute). Specialist literature on the subject uses such spelling (M. Cabała, G. Kozłowski, 1988). Such a form of spelling has been adopted by the non-Government organisation named "Towarzystwo Pomocy Głuchoniemy" (Assistance Association for the Deaf-Mute) (B. Szczepankowski, 1997, p. 111).

* * *

Transformations in medical care and speech therapy enforced the appearance of other terms describing people with hearing impairment. From the perspective of speech therapy the traditional division into słabosłyszający or niedosłyszający (with difficulty hearing/hard of hearing) and niesłyszający or głuchy (non-hearing/deaf), employed in special education, has become unsuitable nowadays. The classification into these two groups should undergo further subdivisions, as the introduction of hearing aids has caused many persons who use them, and who would be called deaf in the recent past, now can be described as hearing to a great extent (K. Krakowiak, 2003, p. 36). The aforementioned solution is further supported by the growing potential of auditory education, which, on the other hand, results from the recognition of the significance of hearing development level during infancy, and various forms of integration-oriented education, as well as constant advancements in diagnostic equipment, and the cochlear implant technique (B. Hoffmann, 2001, p. 29-30).

There are different methods for the classification of hearing impairment types based on the results of audiological tests. The main criteria for it include the part of the auditory system that was damaged (conductive and sensorineural); the cause of the damage; the severity of loss of hearing sensitivity (impairment level); and the age of onset (K. Krakowiak, 2006, p. 259). Some methods also include the preferable means of communication or the general stage in the psycho-physical development (G. Gunia, 2006, p. 26). It is of particular importance to determine the time at which hearing impairment occurred, because even a very short time of the proper functioning of hearing allows the child to gain some experience that can become helpful in shaping the ideas and concepts related to speech sounds. From the perspective of developmental psycholinguistics, which takes into account the mutual relationship between the development of speech and the time at which the hearing impairment occurred, we can distinguish three types of impairment, i.e. postlingual (after speech acquisition), interlingual (during its acquisition) and prelingual (before starting the process of speech acquisition). However, since the process of mastering the language and language learning is of a stage nature, the above division appears to be inadequate - it requires greater precision. Each of the above impairments can be, in fact, more precisely defined as **wczesne** (early) or **późne** (late) (K. Krakowiak, 2006, pp. 267-270).

The current pedagogical typology of hearing impairments and of persons affected by them takes into account the functioning of language in the sphere of perception and the reception of speech. On the basis of typology four main groups of persons with hearing impairments can be distinguished. These are the persons "**funkcjonalnie słyszące**" (with functional hearing), "**niedosłyszające**" (hard of hearing) "**słabosłyszające**" (with difficulty hearing) and "**funkcjonalnie niesłyszające (głuche)**" (functionally non-hearing [deaf]) (K. Krakowiak, 2003, p 36).

People with functional hearing can hear with the use of a hearing aid in a way that enables accurate recognition of speech signals, regardless of the degree of hearing impairment determined audiometrically. These persons can receive audible words spoken not using the other senses. The second group of persons with hearing problems - hard-of-hearing persons - regardless of the degree of hearing impairment set by an audiometric test, prefers the auditory canal for the reception of information transmitted orally. These people use vision and the perception of vibration only as an alternative. Speech develops spontaneously in them, although with significant delays. Systematic speech therapy assistance should be provided for these persons as soon as possible. Another group is people with difficulty hearing, that is, those whose visual perception prevails over the auditory in the receipt of oral information. Such persons should be provided with special speech therapy and pedagogical care (in Polish "surdologia", and "surdopedagogika"). Whereas function-

ally-deaf persons do not use the sense of hearing in linguistic communication acts (K. Krakowiak, 2003, p 36). They also require intensive therapeutic help. In practice, the persons permanently deaf ("deaf") may be only part of the persons with profound loss of hearing sensitivity of the second and third degree, since it is possible to apply a cochlear implant with those persons. If a person learns the perception of electrical impulses, they may be able to distinguish and recognise certain sounds. This ability can be attempted to be used in linguistic communication, and as a result persons using cochlear implants can be considered as those with difficulty hearing (K. Krakowiak, 2006, p 266).

On the basis of audiological and psycholinguistic criteria, taking into account various aspects of hearing disability, each group of people with hearing impairments can be even divided into subgroups. Within the first group there are **osoby z nieznacznym obniżeniem sprawności słyszenia** (persons with an inconsiderable decrease in hearing function) and **osoby z lekkim obniżeniem sprawności słyszenia** (people with a slight decrease in hearing function). In the second group there are **niedosłyszający, czyli osoby z umiarkowanym obniżeniem sprawności słyszenia** (hard-of-hearing persons, that is those with a moderate decrease in the functioning of hearing. In the third group - **słabosłyszający, czyli osoby ze znacznym obniżeniem sprawności słyszenia** (persons with difficulty hearing, that is those with a significant decrease in hearing function), and in the fourth group - **niesłyszający, czyli osoby, które nie korzystają ze słuchu w komunikowaniu się językowym (funkcjonalnie głuche)** (the non-hearing, that is persons who do not make use of hearing in linguistic communication (functionally deaf) (K. Krakowiak, 2006, pp. 272-282).

The above division can be helpful in establishing diagnosis and typology, especially in relation to small children whose ability to hear the sounds of speech is subject to dynamic developmental changes. Using these terms, it is possible to specify the current state, often only temporary, which over time may change as a result of the provision of care and specialised rehabilitation effects (ibid.).

Pedagogical typology of hearing impairment and persons affected by it allows us to include the person tested in a group defined in audiological, psycholinguistic and speech therapy terms. The position of a person on the chart should be determined frequently - at the beginning, on the basis of the results of a preliminary audiological test, before providing a hearing prosthesis and education; and later after rehabilitation based on the results of a hearing-sensitivity test with the use of a hearing aid; and afterwards, after the next stages of rehabilitation and educational work. Using this typology results in distinguishing from among all the persons with hearing impairments at least 107 groups. Each of them requires an individual approach to rehabilitation and education (K. Krakowiak, 2006, pp. 282-287).

* * *

When trying to summarise and organise the issues of basic terminology in the education of the hearing-impaired, it must be emphasised that from among the currently-existing terms to describe a person with hearing impairment to a severe or profound degree, none has become commonly used, and none is also unanimously accepted by all the environments.

Almost every term has its advantages but also disadvantages. An undoubted advantage of e.g. the term "non-hearing" is that it covers no fewer than three concepts, i.e. "głuchy" (deaf), "głuchoniemy" (deaf-mute) and "ogłuchły" (person with acquired deafness). These relate to persons with impaired hearing organs to a severe or profound degree, no matter at what age they lost their hearing (or were born with hearing impairment) or whether they use audible speech (B. Szczepankowski, 2002, p 111). On the one hand, the concept is vague, too general, but on the other - because of the wide range of meanings - it helps one avoid many mistakes, especially when one has no greater orientation on the topic of hearing impairments, or if simply a more detailed knowledge is not currently necessary (B. Trębicka-Postrzygacz, 2011a).

Basic terminology in the education of the hearing-impaired is still not unequivocal to everybody. It is definitely possible to dispense with the terms "niemowa" (dumb), "inwalida słuchu" (person with hearing-related disability), "inwalida narządu słuchu" (person with auditory system-related disability) or "sprawny inaczej" (otherwise functional). Depending mainly on how hearing impairment affects or has affected the development (or preservation) of language and speech, or occurred during the prelingual period, it would be more appropriate to use the terms "osoba z uszkodzonym słuchem" (person with impaired hearing), "osoba z zaburzeniem słuchu" (person with hearing disorders), "osoba z wadą słuchu" (person with hearing defect), "osoba niesłysząca" (non-hearing person), "osoba słabosłysząca" (person with difficulty hearing), "osoba niedosłysząca" (hard-of-hearing person), "osoba ogłuchła" (a person with acquired hearing impairment), or "osoba funkcjonalnie słysząca" (person with functional hearing). Regardless of the different criteria and typology of the term, "osoba głuchoniema" (a deaf-mute person) also deserves its place in the specialist literature, since this is the term used by persons with profound prelingual hearing loss and they should not be deprived of this right, especially by hearing persons.

* * *

In the end, it is worth mentioning that in the evolution of the language used by teachers of the hearing-impaired an important role has been played by

the human-rights issue. In addition, personalism has had its contribution to it. An appropriate approach to the problems of persons with auditory-system-related impairment only began to appear in the second half of the 20th Century, starting from 1948, that is the establishment of the Universal Declaration of Human Rights. This was the first major international document which was the foundation for subsequent activities for persons with disabilities. These activities were characterised by more and more subjective treatment of people with hearing defects and providing better and better conditions for them to play an equal role in society. The approach of this kind was, therefore, a consequence of the first international legal provisions on the social functioning of persons with disabilities (B. Trębicka-Postrzygacz, 2011, p 590).

The starting point for specialists, both theoreticians and practitioners, working with persons with auditory system-related impairment, should "always mean seeing a person in them, a human being essentially not different from other people" (D. Zielinska-Dryl, 2006, p. 49). "Only on the basis of sensitivity towards man, which is taught by Christian personalism, is it possible to create and proclaim the theses related to the specific issues in teaching the hearing-impaired" (ibid. p. 49), the terminology of hearing impairments included. Under the assumption of personalism a deaf child is then "a person worthy of affirmation and care, regardless of the degree of auditory-system-related impairment and the level of their rehabilitation results, regardless of the lack of speech or speech impairment, no matter how they communicate with the environment. Their dignity, and not any other feature or purpose, is sufficient motive for parents' and pedagogues' concern about the proper conditions of their life, development and upbringing" (K. Krakowiak, 2006, p. 65).

References:

1. Adamiec T. (2003), *Głuchoniemi i świadectwa życia do końca XVIII wieku – przegląd problematyki*. In: Świdziński M., Gałkowski T., (ed.), *Studia nad kompetencją językową i komunikacją niesłyszących*, Uniwersytet Warszawski i in., Warszawa.
2. Brückner A. (1927), *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Krakowska Spółka Wydawnicza, Kraków.
3. Cabała M., Kozłowski G. (1988), *Rehabilitacja głuchoniewidomych*. Polski Związek Niewidomych, Warszawa.
4. Gałkowski T. (1997), *Nowe podejście do niepełnosprawności. Uporządkowania terminologiczne*. „Audiofonologia”, Vol. X.
5. Głogowski K. (1963), *W obronie głuchoniemego, jego nazwy i mowy migowej*, In: Skrocki Z., (ed.), *Rehabilitacja głuchych*. PZWL, Warszawa.
6. Góralówna M. (1998), *Ocena utraty słuchu różnymi metodami pomiarowymi*. In: Eckert U., (ed.),

- Wybrane zagadnienia z surdopedagogiki*, Wydawnictwo WSPS, Warszawa.
7. Gunia G. (2006), *Terapia logopedyczna dzieci z zaburzeniami słuchu i mowy. Wybrane problemy teorii i praktyki surdologicznej*. Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
 8. Hoffman B. (2001), *Surdopedagogika w teorii i praktyce*. Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, Warszawa.
 9. Kirejczyk K. (1957), *Głusi*. PZWS, Warszawa.
 10. Krakowiak K. (2006), *Kim jest moje niesłyszące dziecko?*, In: Krakowiak K., Dziurda-Multan A., (ed.), „*Nie głos, ale słowo...*” *Przekraczanie barier w wychowaniu osób z uszkodzeniami słuchu*, Wydawnictwo KUL, Lublin.
 11. Krakowiak K. (2006), *Pedagogiczna typologia uszkodzeń słuchu i osób nimi dotkniętych*. In: Krakowiak K., Dziurda-Multan A., (ed.), „*Nie głos, ale słowo...*” *Przekraczanie barier w wychowaniu osób z uszkodzeniami słuchu*, Wydawnictwo KUL, Lublin.
 12. Krakowiak K. (2003), *Szkice o wychowaniu dzieci z uszkodzeniami słuchu*. Oficyna Wydawnicza Fundacji Uniwersyteckiej w Stalowej Woli, Stalowa Wola.
 13. Krakowska N. (1927), *Rozwój słuchu u głuchych i głuchoniemych*, „*Nauczyciel Głuchoniemych i Ociemniałych*”, Issue 1.
 14. Opinia przewodniczącego Rady Języka Polskiego przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk prof. Walerego Pisarka w przedmiotowej sprawie, wyrażona w piśmie z dnia 6 stycznia 1998 r., l.dz.23/WP/98 adresowanym do mgr. Andrzeja Urmańskiego, dyrektora Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Słabowidzących im. dr Zofii Galewskiej w Warszawie.
 15. Plutecka K. (2006), *Kompetencje zawodowe surdopedagoga z wadą słuchu*. Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
 16. Polański E. (2003), *Wielki słownik ortograficzny PWN z zasadami pisowni i interpunkcji*, Warszawa.
 17. Siła-Nowicki S. (1967), *Wpływ środowiska na kształtowanie osobowości, mowy, myślenia i rehabilitacji inwalidów słuchu*. „*Biuletyn Zakładu Badawczego ZSI*”, Issue 3(33).
 18. Skarżyński H., Mueller-Malesińska M., Wojnarowska W. (2002), *Klasyfikacja zaburzeń słuchu*. „*Logopedia*”, Issue 28.
 19. Szczepankowski B. (1999), *Niesłyszący – głusi – głuchoniemi. Wyrównywanie szans*. WSiP, Warszawa.
 20. Szczepankowski B. (2002), *Problemy terminologiczne w surdopedagogice*. In: Pańczyk J., (ed.), *Forum pedagogów specjalnych XXI wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
 21. Szczepankowski B. (1997), *W obronie głuchoniemego. Rozważania nad terminologią*. „*Problemy Rehabilitacji Społecznej i Zawodowej*”, Issue 1 (151).
 22. Trębicka-Postrzygacz B. (2011), *Postawy wobec osób niesłyszących – implikacje pedagogiczne i filozoficzne*. In: Jarmoch E. i Kunikowski J., (ed.), *Filozofia życia. W poszukiwaniu mądrości, piękna i dobra. Volume I. Księga Jubileuszowa Profesora Ryszarda Rosy w 70. rocznicę urodzin*, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Drohiczyńskie Towarzystwo Naukowe, Polskie Towarzystwo Filozoficzne – Oddział w Siedlcach, Siedlce-Drohiczyn.
 23. Trębicka-Postrzygacz B. (2011a), *Szkoły dla dzieci niesłyszących na ziemiach polskich w latach 1817-1914*, Wydawnictwo TN KUL, Lublin.
 24. Zarządzenie nr 29 Ministra Edukacji Narodowej z dnia 4 października 1993 r. w sprawie zasad organizacji opieki nad uczniami niepełnosprawnymi, ich kształcenia w ogólnodostępnych i integracyjnych przedszkolach, szkołach i placówkach oraz organizacji kształcenia specjalnego (Dz. Urz. MEN, 1993 r., nr 9, poz. 36).
 25. Zielińska-Dryl D. (2006), *Osoba niesłysząca jako wyzwanie*. In: Krakowiak K., Dziurda-Multan A., (ed.), „*Nie głos, ale słowo...*” *Przekraczanie barier w wychowaniu osób z uszkodzeniami słuchu*, Wydawnictwo KUL, Lublin.